



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK PO LITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty:** Miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 6.50, bez odnośnienia Mk. 6.  
**Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.**

**Ceny ogłoszeń:** za pierwszą pettiovą jednoszpaltową na I kol. 2,00 mk na II i III kol. 1 mk. 50 fen., na IV kol. 75 fen. —  
Ogłoszenia drobne po 20 fenigów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZESTOCHOWA, ul. Panny Maryi № 38  
Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25

## Teatr Paryski

Program od czwartku 25 Września i dni następnych.

## Dziś Sensacja

Pierwsze dzieło kinematograficzne w kłórnem

# POLA NEGRI

błysnęła całą pełnią swego talentu

# „WENDETTA”

Dramat w 5-ciu wielkich aktach z życia korsykańskiego.

**UWAGA:** Obraz powyższy demonstrowany był w zeszłym tygodniu jednocześnie w 2 największych kino-teatrach „Colosseum” i „Corso” w Warszawie.

**Nad program: MAK SIO WYWIADOWCĄ** pełna humoru farsa w 2-ch częściach

**CENY MIEJSC:** Kupon do loży 4.50 mk. Krzesło parterowe 3.50 mk. Galeria 2.50 mk. Wojskowi płacą taniej o 50 fenigów. Passe-partout, prócz urzędowych i prasowych nieważne.

## TEATR PARYSKI

Wkrótce demonstrowana będzie najgłośniejsza sensacja sezonu p. t.

# „OPJUM”

Szczegóły

w programach.

## Magistrat m. Czeszochowy

poszukuje zdolnych buchalterów i urzędników biurowych. Oferty wraz z referencjami składać należy do dnia 29 września b. r. do Sekretarjatu Prezydium Miasta do godz. 6 wieczorem. (Pokój № 11.)

## MIEDZY MŁOTEM A ROWADZEM.

„Wojna ludów” ziszcza najtajniejsze marzenia wielu narodów, które rozdarła i w łańcuchy niewoli zakute ani marzyć mogły o tak nagłej i raptownej zmianie losu. Dotyczy to zwłaszcza ludów pobitych przez zaborczą potęgę caratu wszechrosyjskiego. Z gruzów niewoli dźwignęła się Polska Litwa, Łotwa, Estonia, zerwała pęta zależności Finlandja, Kaukaz wolny. Ale jednocześnie traktat pokojowy, narzucony pokonanym, wytworzył szereg ognisk niezadowolenia, buntu, pozostawił w łonie byłego przymierza państw centralnych pragnienie zmiany, uciążliwych warunków pokoju i żądze odwetu. Zyje ona w sercach 60 milionów Niemców Rzeszy Niemieckiej, w kilkunastu milionach Niemców z b. monarchji austro-węgierskiej; trawi ona serca dziesięciu milionów Węgrów i pięciu milionów Bułgarów, do rozpaczliwych prób oporu pobudza kilkanaście

milionów Turków. A liczbę niezadowolonych powiększy niezawodnie Rosja, odęchnięta od Bałtyku, pozbawiona prowincji najbardziej kulturalnych i kwitujących. Tak, wojna zdruzgotała wszystkie zaborcze, najbardziej zachłanne państwa Europy, ale pozostawiła olbrzymie ogniska przyszłych wstrząśnień politycznych. U progu nowych dziejów Europy tai się szereg nowych niebezpieczeństw, gromadzą się zwolna nowe chmury, piorunami brzemienne. Nie ludźmy się, że ludzkość po katastrofalnych przejściach lat ostatnich długo zażywać będzie dobrodziejstw pokoju. Historia, życia mistrzyni, czy że koalicje państw zwycięskich nie są wieczne. Po latach kilku, maximum—kilkunastu, wytwarzają się warunki, które aliantów rozłączają, a bardzo często czynią śmiertelnymi wrogami i odwrotnie. W r. 1901 oddziały rosyjskie ramie w ramie z Japończykami zgniotły powstanie chińskie i wkroczyły do Pekinu, w trzy lata potem Japończycy bili Rosjan w Mandżurji, w 10 lat po tem Japonja wystąpiła łącznie z Rosją przeciw Niemcom. A wartość przynierza włosko-austriacko-niemieckiego w jakże żątosnym stanęła światło w czasie wojny światowej, kiedy to Włochy w pewnej chwili bez skrupułu uderzyły, na Austro-Węgry? Leczyć począć mnożyć przykłady gdy i przytoczonych wystarczy, by wyciągnąć z nich wnioski, tak niezbędne dla jasnej oceny naszego położenia politycznego w dobie powojennej. Nie polegając na trwałości dotychczasowej koalicji mocarstw Zachodu musimy szukać środków utrzymania i

szego stanu posiadania i naszej niezależności politycznej. Musimy wyzwolić i wyzyskać siły, drzemające w narodzie, dla spotęgowania mocy Polski niepodległej, dalej zaś — musimy szukać samych sojuszów pewnych, naturalnych, opartyh na wspólności interesów. Znajdujemy się dziś i znajdować się będziemy jutro, pomiędzy młotem i wadłem. Z jednej strony 70-miljonowa fala germańska, której żaden pogrom nie wstrzyma od żywiołowego parcia ku słowiańskiemu Wschodowi, z drugiej zaś conajmniej 120 milionowe państwo wielkorosyjskie, które mimo wszystko odżyje i stanie się w przyszłości potęgą pierwszorzędną. Na szczęście wobec groźby ponownego zalewu przez te dwa światy: germański i rosyjski, mongolski z ducha, nie jesteśmy osamotnieni. Dookoła bę dzie się do niezależnego bytu państwowego cały szereg narodów małych, lecz silnych poczuciem swej odrębności narodowej i pragnieniem wolności. Polska musi ten stan rzeczy wyzyskać. Winna się stać ośrodkiem, potęgą, koto której zwartym łańcuchem zgrupują się te mate, wolne narody. Wtedy pomiędzy Rosją a Niemcami stanie mur nieprzebyty, potęgą niezwalczona, obejmująca związek Polski, Czecho-Słowacji, Rumunji, Litwy (ewentualnie i Białorusi), Łotwy, Estonji i Finlandji, związek, obejmujący olbrzymi obszar Europy środkowej i północnej z przeszło 70 milionami ludności. Tego bloku nie zdoła złamać na wet połączona potęga niemiecko-rosyjska, tymbardziej, że znajdzie on naturalnego i pewnego sprzymierzeńca we Francji, równie jak Polska i Czechy za

groźnej widmem odwetu niemieckiego. Drogę do utworzenia tej koalicji, daleką i trudną w warunkach normalnych przyspieszyć może potęgowanie się wspólnego niebezpieczeństwa. Im zaś więcej spoiwości i mocy wewnętrznej ujawni naród polski w walce z przeciwnościami, tymbardziej przyspieszy się ten proces polityczny, tym szybciej dojrzeje myśl o konieczności solidarnej obrony przed przyszłym odwetem ze strony potęg, które mimo pogromu nieprędko jeszcze pozbedzą się instynktów zaborczych, tkwiących w psychice mas germańskich i rosyjsko-mongolskich. Doprowadzenie do skutku tego narkazu samozachowawczego zapewni Polsce bezpieczeństwo, istotną, nie mało wana niepodległość i jak najświetniejszy rozwój wewnętrzny. W przeciwnym razie los nasz byłby niepewny, narażony na groźne niebezpieczeństwa niepodległość byłaby stale podmianowana fikcją, której istnienie zależałoby nie od nas samych, lecz od konjunktur i wypadków zewnętrznych. A. Leski. **Rząd polski a wojna na Wschodzie.** Wobec presji, wywieranej przez naszą lewicę na rząd w kierunku konferencji wojny na wschodzie, komunikują ze sfery rządowych: Walcząc na wschodzie, ratujemy Europę od bolszewizmu. Bolszewizm, który politycznie rzeszy biorąc, jest zamaskowanym imperjalizmem, jest jedynym sposobem powrotu Rosji do Polski. Zdą więc przysługę oddaje

CZĘSTOCHOWA, UL. PANNY MARIJ I 27.

„CRISTAL” (dawniej W. Jackowski)

Właściciele F. DZIAŁACH I C. SMIGIELSKI

Jedyny w swoim rodzaju lokal

CUKIERNIA i RESTAURACJA

KONCERTY ORKIESTRY SMYCZKOWEJ COPIENIENIE OD GODZINY 8.

WYBOROWE NAPOJE. — ZNAKOMITA KUCHNIA POD KIERUN. RUTYNOW. KUCHMISTRZA.

WÓDKI KONIAKI, LIKIERY I WINA PRZEDNICH GATUNKACH.

DOŚKONAŁE OBIADY OJ 12 DO 4 PO POL. — ŚNIADANIA I KOLACJE A LA CARTE.

Ceny umiarkowane.

ten, kto nawołuje do wycofania wejsk ze wschodu. Są również inne pod tym względem niezgodności. Zima nadchodząca będzie niewątpliwie najgorętsza ze wszystkich zim wojennych. Cała Europa grozi głód głodowy, z tego powodu utrudnienia w przemyśle i uprawianiu; tendencje do strajków agrarnych i przemysłowych i rozruchów w Rosji. Wybuch komunizmu lub półkomunizmu w Polsce — jest drogą do złączenia się z Rosją. Należy zająć się i braki nadchodzącej zimy przetrwać.

Brońmy siebie od bolszewizmu, lecz brońmy również wschodnią Europę. Tymczasem rządy Ententy są...

mykają zupełnie omy na to, że pieniądze nasz na ryntach wschodnioeuropejskich traci wartość, choć ewentualnie ma doskonałą. Rządy Ententy wiedzą, że wojsko nasze na Wschodzie niema mundurów, niema najprymitywniejszych środków opatrunkowych, niema butów. Żołnierze nasi na froncie wschodnim nie mają ciepłych płaszczy, ani ciepłej bielizny na zimę. Ententy wie o tem, jednakże nie sąradzi nie omy.

Oczywiście, tak długo trwać nie może. W razie nieudzielenia pomocy, musimy być sami zaprzestając wojny na wschodzie i zwrócić się z oświadczeniem.

Uregulowanie stosunków węgiersko-rumuńskich.

Lyon. Sir George Charke, który był wysłany do Rumunii we celu wręczenia Bratianu noty esentny, opuścił Bukareszt. Po drodze zatrzymał się w Budapeszte. W tych dniach sir Clarke wraca do Paryża.

Rada najwyższa zbierze się na naradę w sprawie zatargu węgiersko-rumuńskiego. Jak się okazało, Rumuni da entente wszelką możliwą satysfakcję; wycofa swe wojska z Bupestu i łącznie z ententą będzie onwała nad zaproszeniem porządku na Węgrzech.

Oświadczenie d'Annunzio.

Wiedeń. Tot Comp. donosi z Lugano: D'Annunzio wywiadzi sprzed stawieniem pisma „Piscolo” oświadczył, że nigdy nie wyda Rieki i nie zgodzi się, by port był uniwersalnym i pozostał pod zarządem Związku Narodów, który będzie tylko bezsilnym mitem. D'Annunzio oświadcza, że jego interwencja nastąpiła już w ostatniej chwili, iż ma dozwolony na to, że w dwie godziny później byłaby wkroczyła do Rieki policja małańska, a w 6 godzin wojsko jugosłowiańskie.

Walka w powstaniach.

Rzym. Dwieście wojsk okrętów wojennych krąży pod Quarnerę, aby w nocy wdrzą się do zakoki i otoczyć powstanców okręt „Dante Alighieri”.

„Kontrowersja” w Moskwie.

Z Moskwy donoszą: Wykroty w sprzyśnięciu biłogwardziściw, w które mieli być wmiśnani także przedstawiciele obojch państw. Na czele sprzyśnięcia stał przywódca kadetów Szesepkin. W skład sprzyśnięcia wchodził generałowie i profesorowie, oraz oficerowie sądu serbskiego, a także dwaj księża. Przy rozwijaniu szałoniono broń i pisma, które dawały objaśnienia o składzie i uzbrojeniu ezorowej armii. Członkowie spisku nie przesyłali, że są agentami Denikina. Długi wozesomemu wkrośnieniu władz przedsięwzięcie to zostało uniesławione.

Zawieszenie dzienników w Budapeszte.

Praga. Biuro prasowe donosi: Wszystkie dzienniki budapeszteńskie przestaną od jutra wychodzić, aż do odwołania. Nie będzie wychodzić również organ urzędowy. Uchwala taka sapadła na wspólnej konferencji przedstawicieli władz wojskowych, sądu i ezesorów.

W sprawie państw bałtyckich.

Lugdu. Ze Stokholmu donoszą: Według depeszy z Rewla przedstawiciele komisji sojuszników podpisali akt w sprawie nowych państw bałtyckich; według którego nieopodległości tych państw konferencja po kolowa uznać nie może. Dopóki państwa te prowadzą rokowania z bolszewikami.

Podróż prezydenta Polnoro.

Lugdu. Prezydent racyspospolitej francuskiej uda się w połowie przyszłego miesiąca do Anglii, aby oddać królówi Jeremu V. wizytę, która król słyzył prezydentowi w listopadzie zeszłego roku. Prezydent Polnoro ma przybyć 14 października do Londynu i zabawi tam 3 dni.

Demobilizacja we Francji.

Wiedeń. Francuskie ministerjum wojny podaje, iż dotychczas demobilizowano we Francji 2 miliony żołnierzy. Demobilizacja armii angielskiej ma być ukończona w ciągu kilku tygodni.

Walki w Rosji.

Lugdu. Z Helsingforsu donoszą, że ofensywa armii północno wschodniej rozwija się w kierunku Ługańska. Zalesiono 5 pułków bolszewickich. Rząd północno wschodni przedsięwzięcie wszelkie kroki, aby uławić mars armii na Petersburg. Przybywają transporty aliantów z armatami, karabinami, amunicją i umundurowaniem.

Strajk w Niemczech.

Nauca. Według ostatnich informacji, strajki metalurgiczne w Berlinie nie przynajmniej niepokojących rozmiarów. Zdaje się, że sojal-demokraci większości, którzy są przeciwni strajkowi, szukali przeciwnicy wpływu.

Dokumenty niemieckie.

Lugdu. Dzienniki donoszą, że data 28 b. m. z Berlina: Ostateczne dokumenty niemieckie, odnoszące się do wybuchu wojny europejskiej, jawią się w październiku. Ogłoszone będą najpierw dokumenty, odnoszące się do okresu od zamachu w Sarajewie do wypowiedzenia wojny. Część pracy powierzono prof. Schlegelowi i hr. Monteglas. Prof. Monteglasowi Bartholdy sąmie się opublikowaniem innych dokumentów, tyższych niż wybuchu wojny.

Petlura prosi o dalszy rozjem.

Warszawa. Delegacja sądu Petlury bawieja w Warszawie, zaproponował przedłożenie rozjemcy z armią polską. Propozycja spotkała się z przychylnym przyjęciem w kołach wojskowych.

Prowekacje niemieckie na Górnym Śląsku.

Sosnowiec. Nadeszły tu dzisiaj najwzajemny numer sojalistycznej „Volkzeitung” z Lipska, który zawiera sensacyjny dokument, będący niezbitym dowodem, że Niemcy przygotowywali celowo i systematycznie powstanie na Górnym Śląsku. Dokument ten brzmi:

Sztab 117 dywizji piechoty w Gliwicach. Nr. 489 rozkaz 19, 27 kwietnia 1919. Do gen. Kom. VI korpusu armii we Wrocławiu.

Polacy zachowują się spokojnie, jednakże oznaki, że wkrótce podjąją jakąś akcję zabierając się do dzieła ostrożnie, przede otwarciem wystąpienia z naszej strony nie jest możliwe. Chodzi o to, by Polaków podbudzić do przedwczesnego wywołania powstania. Zarządca obecnie z naszej strony środki bezpieczeństwa wystarczą do utrzymania rozruchów. Podp.: Gall, Hauptmann und I. Stabs-Officer.

Arestowanie węgierskich komunistów na granicy Polski.

W tych dniach władze graniczne w Oświęcimiu przytrzymały 2 podejranych osobników, którzy usłowoili przekroczyć granicę, niejakiemu Henryka Uhrmanu z Stanisławowa i Michała Pielikisa. W czasie dochodzeń wyszło na jaw, że obaj aresztowani służyli od chwili objęcia rządów przez Bełę Kuhna w „ezorowej gwardji”.

Przeogromieniu bolszewików na Węgrzech uciekli do Wiednia. Ta nie znalazła dla siebie odpowiedniego terenu, uplanowali podróż do Polski.

Jeden z aresztowanych, Uhrman chwalił sobie swoje „rzemiosło”. — Jak szmal w śledztwie, życie mu upływało w dostatkach. Jadł, pił i rabował, za co ma jeszcze tytułem żołda płacono 3000 koron miesięcznie.

Po przeprowadzeniu wstępnego śledztwa obaj „ezorowo gwardziści” odstawićni zostali do tat sądu. Uhrman będzie odpowiadał przed sądem wojskowym pod zarzutem, że będąc w wieku popisuowym i poddanym państwa polskiego wstąpił do zagranicznej armii.

Łosy Galicji Wschodniej.

Rozstrzygnięcie o nich plebisycy. Paryż, 28/9. PAT. Najwyższa Rada obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad sprawą Galicji Wschodniej i oddała ostateczne sprawozdanie do osobnej komisji, w której skład wchodzi także p. Paderewski.

Wbrew pierwotnemu postanowieniu w sprawie utworzenia tymczasowej komisji dła Galicji i nadania jej autonomii pod zwierzchnictwem polskim, sprawa Galicji Wschodniej ma być szałoniona łącznie drogą plebisycy. Oprócz tego Najwyższa Rada wczoraj szałonowała się ustaleniem wschodnich granic Polski.

Czesi chcą oddać ministra Bilńskiego pod sąd koalicyjny.

Minister Bilński ma być oddany pod sąd koalicyjny. Taką sensacyjną wiadomość podaje ezeskie pismo „Narodni Politika”, rzekomo z Paryża. Pisze ono: Na podstawie rewelacji ezorowej kateji austriackiej ma podobno koalicyja szałonować wydanie a austriackiego ministra finansów d-ra Bilńskiego, jako jednego z promotorów wielkiej wojny.

Takie badury smysławia i puszczają w świat Czesi, by sohydzili Polaków w oczach koalicyjny. Zapominają Czesi, że w stabilnym generalnym i na najwyższych stanowiskach państwowych rolę się od „Pepików”, pełniących wobec innych narodowości rolę wiernych szpiegów i szandarów austriackich.

Kto był w Czezech na ewakuacji, przypomina sobie szapawo, z jakim entuzjazmem wśród śpiewów ciągnęły utkwione wojska ezeskie na front. Nie dziwnego, że teraz ci „sożnaci polityczni” pragną sportać część swej winy zrzucając na innych.

F. O. W. na Górnym Śląsku.

Katowice. „Schlesische Zeitung” donosi, że cała propaganda, szałonująca do rozruchów na G. Śląsku,

Groźne memento pod adresem Polski

Senator Morgenthau podaje wrażenia swe odniesione w ciągu 2 ch miesięcznego pobytu w Polsce — redakcji „Matin”. Niewątpliwie cenno są te spostrzeżenia ambasadora Stanów Zjednoczonych. Dla tego podajemy je w obszerniej relacji.

Wszystkie te małe narody w Europie Centralnej, które zostały przywrócone do samodzielnego życia — rzekł p. Morgenthau, sąją w niedzy graniczącej z rozpazą. Setki tysięcy lat ludzkich sierpią gdzie nie mają odzienia. Gdy przyjadą, chłody jesieni i zimy, będą wymierać z zimną oalmi tyśkami...

Polska, skąd wracam po dwumiesięcznym tam pobycie, nie zbyt oddbaga od niedzy ogólnej. Walczy ona jeszcze lab musi trzymać swe wojska na trasach, czy osterech frontach.

Około 500,000 ludzi, których Polska dziś trzyma pod bronią to jedyny pułkier w chwili obecnej broniący Europę zachodnią przed bolszewizmem.

Trzykrotne ziemie Polski ulegają zalewowi armii nieprzyjacielskiej, ro syjskiej, czy niemieckiej austriackiej, a ten nieszczęśliwy kraj nori też wszędzie okrutne ślady wojny. Ani jednej fabryki niema, która by była nietknięta, lub w stanie zdolnym do pracy. Ani funta materjałów fabrycznych nie szałonowali Niemcy w fabrykach, ani w domach prywatnych. Niema miasta więc, w którym nie byłoby litosli godnej armji bezrobotnych, wychudłych, rozpozpanych mas ludowych, gotowych czynić odpowiedzialnymi wszystkich za ich stan.

A to samo, co ja widziałem w Polsce, możnaby powiedzieć o Czechach i Serbji. Jeśli świat nie weźmie tych ludzi w opiekę, to narody, które dopiero budzą się do życia, będą musiały umrzeć przedwczesnie.

A nietylko niedza fizyczna to panuje lecz także jakaś słabość moralna. Dysputuje się pokryjowu, narzeka nie sąsiedów, miewa się ambicję, być może, że usprawiedliwione, lecz często wygłowano. Popelnia się ten

smutny błąd że mlodo narody dają się opanować jakiejś uproszowej idei posiadania jeszcze jednej linii kolejowej więcej, jednej kopalni, skrawka ziemi (zdaje się, że alusia do Czech. Prapy. Red.) zamiast zebrać wszystkie siły i całą energję do umocnienia i utrwalenia swej wolności, niezawisłości narodowego bytu.

Jakiś to dziwne widowisko dziś przedstawia Europa Centralna. Z jednej strony konglomerat małych republik, bez siły fizycznej, realnej, bez przemysłu, bez broni, które mają wszystkie siły uszy wszystkie tworzyć na nowo, a jednak usiłują wpaść dzie terytorjałnie się rozszerzać, nie mając pewności, czy będą miały dość sił administrować tem wszystkim, utrzymać wszystko przy sobie.

A z drugiej strony jednolity blok 70 milionów ludzi, którzy snają wszystkie dyssypliny, którzy niczego swoich nadziei nie uронili i nie zapomnieli o swych nieawisłościach, którzy mają swą siemę i swoje fabryki nietknięte, a choć na papierze nie mają już militarnego pletwa, ale w kościach i krwi mają też zdolność, w przeciągu kilku tygodni aruśhomie szyć te machine, jednem słowem, którzy wiedzą doskonale, do czego dają.

A do tego trzeba dodać kolosa rosyjskiego, odlektającego krwią ze wszystkich ran, na którego jednak Niemcy spojdzają bardzo bystrem spojrzaniem, bo Niemcy chcą go ostatecznie szyć na nogi i rzucić na Europę.

Niemcy wiedzą, że w swej chwili droga na zachód jest zabarykadowana. Praca tu stoi na strachu z całą energją patriotyzmu. Anglia ze swą flotą — królową mórz, Ameryka, która przyjdzie znowu z pomocą na wezwanie Francji.

Ale Niemcy liczą na to, że droga na wschód będzie dla nich otwarta, gdy oni zezną. Jedyny Polska stoi tu na sawadzie, jako barykada. Ale Niemcy sądzą, że będą mogli przejść nad nią, lub przez nią...

Barykada będzie wówczas szalczona!

Z WIDOWNI WYDARZEN.

Zytemierz znajduje się z powrotem w ręku Petlury.

Warszawskie sfoły wojskowe otrzymały autentyczną wiadomość, że Zytemierz znajduje się z powrotem w rękach atamana Petlury.

Stalo się to bez rozlewu krwi, z tej prostej przyczyny, iż armia sowiecka, która szałona początkowo miasto, cofnęła się ze względu strategicznych ku północy.

Na Uramie język rosyjski jest urzędowym.

Berlin. „Taeg Rundschau” dowiaduje się, że z rozkazu gen. Denikina szałonowano w całej Ukrainie język rosyjski, jako urzędowy. Kategoriale ukraińskie władze posamykaly. Prasa ukraińska podlega bardzo surowej cenzurze.

Wobec tego niema dziś mowy o wydawaniu ukraińskich pism iokzetek. Wskutek rozporządzenia komendanta Kijowa, gen. Brodowa, wszystkie napisy na sklepach ukraińskich pozuszawo i zastąpiono je napisami rosyjskimi.

Bolszewicy wystali pośredników do Londynu dla zawarcia pokoju.

Wiedeń. Z Kopenhagi donoszą, że rząd bolszewicki wysłał do Londynu propozycje pokojowe. Pośredniczy bolszewicy również już wychodzili dla netychmiastowego zawarcia pokoju z koalicyją.

Tajemniczo samolot.

Sosnowiec. „Nowiny Ojulske” z 24 donoszą, że Strzelec, se pod Lestalcą 17 b. m. spadł samolot niemiecki z 3 pasażerami, wiozący 40 milionów marek dla Ukrainy.







**92 Matylda Serna.**  
**UCIĘTA RĘKA.**  
 Przekład z włoskiego W. B. V.

Tęgo wieczora styczniowego, tak ciepłego, jakby wiosna już była w pełnym rozkwicie, czuł się bardziej jeszcze nieszczęśliwym wspominając swe szczęście utracone. Z poza szyb balkonu spoglądał na zgrupowanych ludzi, gdy nagłe, jakby pod wpływem przytępienia siły wzroku, które nań spoglądały, pochylił się bardziej, by lepiej spojrzeć w ulicę. Na razie nie dostrzegł niczego i cofnął się. Wrażenie jednakże powtórzyło się. Znowu go coś skłoniło do patrzenia przez szybę i tym razem ujrzał parę osób kobiecych wyraźnie w niego utkwiionych... Była to kobieta z wudu ciemno, przyzwyczajona do patrzenia przez szybę i tym razem ujrzał parę osób kobiecych wyraźnie w niego utkwiionych... Była to kobieta z wudu ciemno, przyzwyczajona do patrzenia przez szybę i tym razem ujrzał parę osób kobiecych wyraźnie w niego utkwiionych...

Kobieta tak uporczywie na niego patrzyła, jak gdyby i ona pocięta go, mimo wieczoru, mroku, szynu, czasu ubiegłego, mimo wywołanych chorobą zmian na twarzy Ranieriego Lambertini. Uchylił części szklanej zapory i nie troszcząc się o nagłą zmianę temperatury, co mogło szkodliwie oddziaływać na jego chore płuca przyzwyczajone do równego ciepła pokojowego, wysunął głowę na zewnątrz i krzyknął:

— Rózo! Rózo!  
 — Jesteś panie! — zawołała mrugając swymi pocziwami, wiernymi oczami i podchodząc pod balkon.  
 — Chodź na górę!  
 — Gdzie?  
 — Numer 14. Zapytaj o mnie.  
 — Idę.

Patrzył na nią jeszcze, jak zwykłym krokiem zdała do przedsiönka hotelowego. Poczem zamknął balkon i zmierzał ku drzwiom, by je otworzyć. Pośrodku pokoju wszakże zabrała go mroźny oddech, to niespodziewane zjawienie się Rózy wstrząsnęło nim do głębi. Drżącą ręką ujął za klamkę drzwi i wpuszcł do środka biedną służącą, wierną, najlepszą powierzoną mu podpora i pomoc.

Gdy przyjrzała mu się zbliżając, gdy zobaczyła jego błądź, wyszczerpniętą, niemoc, rysy zmienione i ręce drżące, chwycił biedaczkę żal ogromny i z płaczem padła na krzesło:  
 — Czemu płaczesz, Rózo, dlaczego płaczesz?  
 — O panie... panie... Co się z panem zrobiło.  
 — Jeszcze nie umarłem, Rózo, — wyszczerpiał ze smutnym uśmiechem, powstrzymując zapytanie, które paliło mu usta.

— Oh! panie, musi pan żyć sto lat sto lat...

— Było by to za wiele, — dorzucił z gorzycą — ale nie płakać Rózo... nikt

przecież nie umarł...  
 I spojrzal na nią tak przerażliwie badawczo, że zrozumiała i spuściła oczy:

— Nikt nie umarł, — odpowiedziała wolno, ocierając twarz chusteczką. — Ale tak jakby...  
 — Tak, jakby?  
 — No tak! — odparła Róza z głębokiem, bolesnem westchnieniem. — Racheli chora, umierająca! — pytał szorstko, już bez ogródek.  
 — Nie panie. Ma się dobrze... zdaje mi się, że się ma dobrze.  
 — Zdaje ci się? Nie wiesz? Nie widziałas jej?  
 — O, dawno już jej nie widziałam.  
 — Więc, czemu powiadasz, że jest jakby umarłą? Co wiesz o niej?  
 — Tak się wyraziłam, gdyż jest w klasztorze o bardzo surowej regule.  
 — Ah! zatem prawdę mi powiedziano! Ale gdzie, Rózo?  
 Spojrzała na niego wahajaco, niezdęcydowanie.

Powiedz mi, Rózo, na miłość Boską, powiedz mi!  
 — Czy powinienam? Pan tak okrutnie z nią postąpił! Tak bezlitośnie ją zdradził!

— Oh, Rózo, gdybys wiedziała wszystko... gdybys wiedziała jakiego niecnego podstępem staliśmy się ofiarami! Nigdy, ani na chwilę, nigdy nie przestałem kochać Racheli, nie zgryździłem wobec niej nawet myślą! — zawołał Ranieri z głębokim akcentem szczerości.

— Doprawdy? Oh panie, co za miłe szczęście!  
 — Powiedz mi gdzie jest? gdzie?  
 — Boże wesprzyj mnie! Tustaj, panie.  
 — Tu, w Neapolu?  
 — Tak, tak.  
 — Ah! to Pan Bóg mnie tu przywiódł!  
 — W jakim klasztorze?  
 — W klasztorze siostry Renincasa, u pogrzebanych za życia, — mówiła cicho Róza, której oczy znów napelnily się łzami.  
 — Boże mój! — krzyknął pogrzebany za życia! Jaka straszna nazwa! Dlaczego tam wstąpiła?  
 — Pragnęła jak najostrzejszej reguły.  
 — Jak najostrzejszej! Jak dawno wstąpiła?  
 — Pięć, lub sześć miesięcy temu. Zmieniła kilka klasztorów, bo ją przesładowano...  
 — Prześladowano? Kto?  
 — Kto? Ten człowiek! Jej kate, przyczyna wszystkich jej nieszczęść...  
 — Marcus Henner!  
 — Pan zna jego nazwisko?  
 — Znam, Rózo, znam jego przekłete nazwisko, dowiedziałem się jakimś cudem, choć Racheli nie chciała mi go wyjawiać.  
 — Otóż, nawet w klasztorze ją przesładował, w końcu przybyła do tutejszego, którymi się wydaje grobem, panie mój!  
 — Ale ty ją widziesz, prawda?

**L O M B A R D**  
**Częstoch. Tow. Poż.-Oszczędn.**  
 ogłasza, że w dniu 8 Listopada r. b. i dni następnych w lokalu T-wa Kościuski 11 od godziny 12 do zmroku, odbywać się będzie przez licytację publiczną sprzedaż fantów nieprolongowanych w czasie właściwym. Od zastawów nieopłaconych do 15 Października liczone będą koszty licytacyjne.

**Częstoch. Tow. Poż.-Oszczędność.**  
 ul. Kościuski 11  
 zawiadamia swoich wkladców, że od wkladów w walucie rublowej, złożonych do zwrotu na żądanie lub na rachunek „B”, od 1 listopada 1919 r. żadnego procentu nie liczy, od wkladów zaś terminowych w rublach, przestaje go liczyć od chwili wypływu terminu.  
 Towarzystwo przynajmniej w walucie markowej na procent różny, zależny od terminu lokaty, i wydaje cenzonkom pożyczki na pierwszy numer hipoteki, na odpowiedni zastaw lub za poręczeniem.  
 Częstochowa, d. 25 września 1919 r.  
**Rada i Zarząd.**

**Ogłoszenie.**  
 Wydział Apropriaacyjny posiadając pewną ilość otrąb żytnich sprzedaje takowe dla właścicieli iowentarsza na pasze—sprzedaz w biurze Centralnym od godz. 9-ej rano do 1-ej popołudniu.  
 Wydział Apropriaacyjny.

**Nadszedł świeży transport celjońskiej herbaty w najlepszym gatunku i makaron włoski 3 Aleja 50 J. Mieczak.**

**Salas zarobkowa przy Towarzyst. Ochrony Kobię III Aleja 65.**  
 POLECA pudełka do cukierków, ramki do fotografii, oprawy książek oraz to by wszelkich gatunków.

**Spółka Ziemiaczana w GORZKOWICACH** (Ziemi Piotrkowskie)  
 Sprzedaje ziemiaki i inne ziemiopłody po cenach przystępnych.

**Dnia 28 Września 1919 r.** odbędzie się w **Parku 3 Maja Wielka Zabawa** nie rzecz Samopocy Uczniowicki przy Gimn. im. Sienkiewicza.  
 Procs loterii fantowej oraz ogół sztucznych program urocznika, muzyka, śpiew i popis gimnastyczny.  
 Początek o godz. 3 i pół po południu. Bilety przy wejściu.

**Restauracja „APOLLO”**  
 po zmianie zarządu, poleca trunki wyborowe jako też pierwszorzędą kuchnię. — Bufet obficie zaopatrzony w rozmaite zakąski sezonowe.  
 Obiady ze 4 dań od 12<sup>30</sup> do 3-ej po 6 mk.  
**KONCERTY ORKIESTRY DAMSKIEJ.**

**OGŁOSZENIE.**

Ceny na dzierżawę polek pod kartofle na rok 1920 zostają podwyższone do następujących norm:  
 1) Na Kucielnia po Mk 5—  
 2) przy Elektrowal—Zawodzie lit BCDN po Mk 5—  
 3) przy Kiedrzywie i Białej „ 6—  
 4) na Żorach—Zawodzie „ 7—  
 5) Parkitka od Półnicy, za wałem, prawa strona, prawa od półnicy, po Cielasie, i po Białkowim po Mk 8—  
 6) Parkitka - po Nagłowskim, Bryzdzie za Bartepskim, przy Parkitce polcinowa strona po Mk 9—  
 7) Zawodzie przy Elektrowal lit AFGHJK LEMOP po Mk 10—  
 8) przy Heigaerze, przy przejeździe na Zaczucie, przy Radomskim po Mk 10—  
 9) przy ul. Koszarowej, Mastalerzu, za fab Zachasa na Zawodzie i za browarem po Mk 12—  
 10) przy cegielni Bestermana po Mk 13—  
 11) przy ul. Nowej  
 Wpływając kwitów dzierżawczych rozpocznie się w Magistracie pokój Nr 8 od dnia 25 września do dnia 15 października r. b od godziny 9-ej do 1-ej po południu Reflektant zechcą przynosić ze sobą sześćdziesięć kwitów z opłaconej dzierżawy i mają pierwszeństwo  
 Po dniu 15-ym października pólka nieopłacona przez poprzednich dzierżawców zostanie wydzierżawiona osobom, które dotychczas z pólki nie korzystały.  
 Dotychczasowi przywłaszciciele polek na Ostatnim Groszu, mają opłacić czynsz za wszystkie lata ubiegłe i rok 1920 w cenie po 50 fen za przęt Wymiary tych polek i spis posiadaczy takowych są do przejrzenia w Magistracie w pokoju Nr 8  
 W celu uniknięcia statkuw w ostatnich dniach wyznaczonych terminu uprasza się reflektantów aby opłaty polek oskutekuczalił możliwie najwcześniej.  
 Częstochowa, dnia 20 Września 1919 r.  
 P O Prezydenta ANTONI JANUSZEWSKI  
 Ławnik K. Maliniski

**POTRZEBNA**  
**Rutynowana Maszynistka**  
 biegle pisząca na maszynie. Zgłaszaj się od 9 do 2 w sobotę 27 b. m. Biuro Komitetu Pomocy dla Dzieci. Kościuski 16.

**DOKTOR**  
**W. Kahl**  
 Choroby kobiece i akuszerka  
 przyjmuje od 1 do 4 ul. Dąbrowskiego (Szkoła) 5 II pięt.  
**Zakład D-ra Kmity**  
 dla chorób gardła, nosa i uszu.  
 Warszawa, Aleje Jerozolimskie 80.

**OGŁOSZENIE.**

Wobec likwidowania szkolek drzew owocowych Magistrat najmniejszym ogłosza, iż z dniem 15 października r. b przystępuje do ich rozprzedaży  
 Zakupione drzewka winny być usadzone do dnia 1 Stycznia 1920 roku.  
 Drzewka są niesetykiowane, niewątpiwe odmian handlowych różnego wieku i wzrostu; stoją w linjach i mogą być zakupione w całości, linjami, lub pojedyncznie sztukami  
 Szkółki można oglądać codziennie od godziny 8 rano do 4 po południu przy ulicy Jenerata Dąbrowskiego obok Koszar Zawady—  
 Pisemnie zaś oferty należy składać w Magistracie (pokój Nr 8) zaktup zaś detaliczny odbywać się będzie każdodziennie na miejscu w godzinach powyżej wskazyanych  
 Posiadane zaosny drzewek są następujące:  
 S Z C Z E P Y:  
 Grusz — 9734  
 Jabłoni — 8748  
 Czereśni — 245  
 Sliw — 813  
 D Z I C I Z K I:  
 Grusz — 7287  
 Jabłoni — 7939  
 Czereśni — 2459  
 Sliw — 1079  
 Częstochowa, d. 23 września r. b  
 p o prezidenta Antoni Januszewski  
 Ławnik K. Maliniski

**SKŁAD MEBLI żelaznych i drewnianych**  
 Edwarda Kindermana ul. Kościuski Nr. 26 (dom wł.)  
 POLECA: łóżka, stoły, stoly, krzesła (od 5 Mk. za szt. kredensy, biurka, nurydzia, wózek dziecięciana, rowerniki i p. Odwiazanie mebli szafczek 5

**Szkola Muzyczna L. WAWRZYNOWICZA**  
 Centralna 6, m. 6.  
 Zapisy przyjmowane są codziennie.  
**Olejarnia**  
 do olejarstwa oraz wyrabia takowe i warstak śniadarki jak również przyjmuje wszelkie roboty w zakresie śniadarkwa w zabudowie ul. Krakowska Nr. 22.  
 Fryzjerski zakład do sprząkania powoda wjazd w Wiad. w Adm. Gośca  
 Zagniat list zastawny, obligacji miasta Warszawy na sumę tysiąc rubli 281748 Ostrzeżenia trobiona.  
**Swieżo**  
 wprowadzona herbata, kawa palona po przystępnej cenie oraz okazyjnie do sprzedania skóry zimnowywe na futro magnirowane ul. Krakowska 55 Tatarbieliszowa.  
**Kotły**  
 do bielenia poleca skład powoda wjazd w Wiad. Nowicki dawniej W. Stajewski Aleja Nr. 38.  
**Kupie**  
 strzelby myśliwskie kaliber 12-ty i pa. wyśle dla myśliwego Ofarty w Gościu

**Z powodu**  
 wyjazdu do sprzedania sklep spożywczy ul. sw. Barbary 18

**Chrześcijańska**  
 pracownia kapeluszy p. f. „JULJA”  
 Kościuski 23 m. 11.  
 Odwiedza i prarabia kapelusz damskie i męskie na najnowszy fasony. Oras poleca fasony nowe.

**Poszukuje**  
 się dostawcy mleka z magisterji w wiekiej ilości Ofarty w Adm. pod I. R

**Pracownia**  
 gunek do bukłok poleca guzki najnowiejszego wianego wyrobu przyjmujemy wianka reperacje gumowe II Aleja 16 II piętro

**80,000 tys.**  
 Marek lokuje częściowo oferty redakcji

**Dotarła**  
 domowy potrawny od 1 Października b. r. do domu przy ul. Kilińskiego 11

**Sprzedam**  
 lub wydzierżawię palatny pawilon ogrodem owocowo-warzywnym przy sk. Cerk. zdany na interes przemysłowy. Wiad. w Poraju u Zaborczych

**Wydzierżawiam**  
 szereg 4 morgi z umobliwione pokoje sprządy kartofle aptecki Aleja 69

**Odnajmę**  
 pokój w śródmieściu w całościennym utrzymaniem inteligentnym męszczyźnie ul. Kościuski Nr. 17 strót wstaka

**Sprzedam**  
 sklep w dobrym stanie III Aleja 52 Chądziński

**Z powodu wyjazdu**  
 do sprzedania bulet, stoly, szylki, samowary wa go i t. p. ul. Casztarna Nr. 16

**Do sprzedania**  
 platforma w dobrym stanie Wiad. ul. sw. Rocha 21.

**Rower**  
 nowy do sprzedania ul. Barbary 28 Hieronimi

**W Komendzie**  
 Policji lew do odcierania szafczony koś mas ci galiste

**Sprzedam**  
 gitarę 7-ty, walisz bresnowca, 12, sprzyro do zastyrklow podskorzych i t. p. III Aleja 46-7  
**Maszynę**  
 do pisania (roystka) sprzedam Juna 41 m 9 (5-7 popołudniu)

**Mebie**  
 kredensy, stoly, krzesła, szafy, biurka, garnitur meblowy, lustra, łóżka po wianach przystępnych poleca skład Mebli ul. P. Marji Nr. 12 1022

**Do sprzedania**  
 marekwe oszrona stoda ka, po 10 fen za funt Stary Rynek 23 w sata-rynie

**Sprzedam**  
 garnitur mebli wykończonych, trene dani i zagard szafkowy II Aleja 23 strót wstaka

**Do sprzedania**  
 dom z placu a Czestochowa Ost Grosz Ponska ul. Górska 4

**Udziałem!**  
 korepetycji Ofarty w Gościu 2631—

**Marki**  
 polskie, okupacyjne, oraz także szary. Kupuje księżniczka A. Kępczyńska (I Aleja Nr 14)

**Potrzebna**  
 jest naczepniaka do 3-gego dnozi na wyjazd Wiad. u Enklifskioj Wlekiak 8. 2629—

**Uczennica**  
 potrzebna do zakładu fotograf. B. Wollenberga III Aleja 40

**Dwie sale**  
 do wynajęcia są różny przemyśl. Krakowska 22

**Kozły**  
 rasowe Wieluński Rynek Nr 36 Guryński

**Poszukuje**  
 pokoju umobliwionego przy inteligentnej rodzinie Ofarty w Gościu dla L. W.

**Przyjmuję**  
 otele do wybiecia respek śnieg i mak oraz takowy kupuje Krawcowa 22

**Dla**  
 męszczyzn pokój w cenzurze miasta i ciekawym trybem życia i osobnym wejściem Ofarty w Gościu dla męszczyzn.  
**Manicure**  
 „Halesa” II aleja 39  
**Każdy**  
 ogłaszający się zdobywa  
 przeswiedczenie, że anonw w drobnych ogłoszeniach naszego pi sma. Przy ma ty o b kosztach przynosić **pożądany skutek.**

# Teatr „ODEON“ ul. Panny Maryi Nr. 27.

Program od soboty 27-go do wtorku 30-go Września

SENSACJA

Ostatnia nowość duńska

SENSACJA

# GŁOŚNIARSTWA

Wzruszający dramat życiowy w 6-ciu aktach. W rolach głównych: słynna gwiazda duńska **Karen Sandberg** oraz pięcioro rozkosznych, nadzwyczajnych młodocianych artystów duńskich.

Zdjęcia wszechświatowej firmy „NORDISK“ w Kopenhadze.

Ceny miejsc zwykłe.

Buget cukierniczy na miejscu.

## BIURO TECHNICZNE „PROMIEN“

II ALEJA № 30. TELEFON № 24.  
Składy i warsztaty mechaniczne  
SZKOLNA № 3b. TELEFON № 252.

Wykonuje instalacje oświetlenia elektrycznego, przenoszenia sily oraz przyłączenia do sieci miejskiej. — Posiada wyłączną sprzedaż: Przenośnych stacji elektrycznych „Agregatów“, motorów benzynowych fabryki „Simmering“ w Wiedniu oraz maszyn i przyrządów rolniczych fabryki „Odlew“ w Krakowie. — Posiada stałe na składzie wszelkie artykuły elektrotechniczne, pasy oraz oleje mineralne.

Wykonuje reperacje motorów i dynamomaszyn.

**Dr. Stefan Purski**  
choroby skórne i weneryczne  
godziny przyjęć 8—11, 3—7  
KILIŃSKIEGO 5.

**Dachówka WIEK**  
Azbestowo-Cementowa  
FABRYKI JAN JACK I S-ka  
PRZEDSTAWICIELSTWO  
**Dom Handlowy Zdzisław Ryłski**  
Częstochowa, II Aleja 20, — Telefony № 186 i № 187.

**Ogłoszenie.**  
dotyczące prawa korzystania z zapomóg dla bezrobotnych.  
W myśl okólnika Ministerstwa Pracy i Op. Społecznej № 76 z d. 13 IX 1919 r. L. 13747-III Prawo do korzystania z zapomóg państwowych mają robotnicy, którzy:  
1) Środki na utrzymanie cierpią wyłącznie z własnej pracy najemnej,  
2) Pracując poprzednio w jednej z gałęzi przemysłu lub handlu dotkniętych ogólnym kryzysem ekonomicznym, są pozbawieni z tego powodu (lub wskutek zniszczenia warsztatu) pracy zarobkowej przynajmniej od dwóch tygodni,  
3) Nie posiadają żadnego majątku ani żadnych dochodów,  
4) Są zdolni do pracy, oraz są w wieku od lat 16 do 60, kobiety do 55,  
5) Będąc w posiadaniu własnych narzędzi pracy, nie zatrudniali i siebie najemnej sily roboczej (t. zw. chłupacy — najemnicy),  
6) Przynajmniej od 3-ech miesięcy zamieszkują w miejscowości, w której chcą otrzymać zapomogę, albo też udowodnią, że powrócili z wychodźstwa do miejscowości, w której urzędowo zamieszkiwali,  
7) Nie otrzymywali w ciągu miesiąca przed zgłoszeniem się [do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy zapomogi od pracodawcy,  
8) Nie korzystają z [dobroczynności publicznej.

**DOKTOR Józef Kluczewski**  
b. ordynator uniw. ginekolog, kliniki w Kazaniu  
choroby wewnętrzne i kobiece.  
PRZYJMUJE:  
ul. Panny Marji Nr. 22, od godz. 5-7 wiecz.

**Maturzystów byłego I Gimnazjum Polskiego**  
(b. szkoły G. Kościuskiego)  
zawiadamiam, iż egzamina maturalne dla nich z rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. odbędą się w Gimnazjum Państwowem w Częstochowie.  
W **środe, dnia 1 października** o godzinie 8 i pół rano odbędą się egzamina piśmienne. Uczniowie stawić się winni dnia 30 września o g. 10 r.  
**Dr. Dominikiewicz** b. dyrektor I Gimnazjum Polskiego.

**Dr. TOMASZEWSKI**  
III ALEJA № 60.  
Choroby wewnętrzne, kobiece i dziecięce.  
Przyjmuje od 9-12 i 4-7.

**Zawiadomienie.**  
Niniejszym zawiadamiamy panów członków Stow. „Obrona“ że w dniu 5 października w sali Straży Ogniowej o godz 3 pp. odbędzie się zebranie sprawozdawcze Komisji Nadzwyczajnej wyłonionej na ost. Ogólnym zebraniu Zbranie jako zwłane w drugim terminie także będzie bez względu na liczbę przybyłych  
Każdy może nauczyć się stenografji przez korespondencję.  
**Pierwsze Warszawskie Kursa Stenografji.**  
Prof. Jgn. Sekulowicza, Warszawa, Żerawia 42  
Prospekty na żądanie darmo i franco

**Z kooperatywy „Wyzwolenie“**  
Niniejszym podajemy do ogółu członków kooperatywy Robotniczej „Wyzwolenie“ iż do 1-go października r. b będą zamieniane kwity udziałowe 5-cio markowe na udziały 25-cio markowe w lokalu zarządu III Aleja 18 w podwórzu.  
Po pierwszym październiku zamiana tych kwitów odbywać się będzie w lokalu Komitetu dla Bezrobotnych przy ul. Kościuszki № 52 od godziny 4 i pół do godziny 7-ej wiecz.

**Lekarz-Dentysta Artur Broniatowski**  
ul. Panny Marji Nr. 8 (I Aleja)  
Przyjmuje codziennie od godziny 9-11 3-7 wiecz.

Stowarzyszenie Rzemieślniczo Przemysłowe łącznie z Polskim Klubem Mieszczańskim organizuje w dniu 28 września r. b. w niedzielę o godzinie 3 i pół pp w lokalu Stow. Rzem. Przem. przy ul. Panny Marji № 9 Konferencję w kwestji aprowizacji miasta, na którą zapraszają po 2 osoby jako przedstawiciele Stowarzyszeń, Związków i Cechów miasta Częstochowy.

**Do Hurtownego Składu śledzi ROZENTAL i S-ka**  
I Aleja № 10 w podwórzu  
nadeszły świeże śledzie holenderskie i szkockie.

**DOKTOR Paweł Broniatowski**  
UL. PANNY MARIJ Nr. 21 (II Aleja) obok Teatru Paryskiego,  
Choroby weneryczne i skórne.  
Przyjmuje od 9-12 i 4-7 po południu. Panie od 12-1 w południe.

**STROICIEL Fortepianów i pianin T. Tyflowski**  
ul. Wały Nr. 14.  
pośredniczy przy kupnie oraz i sprzedaży takich.

**Niezwykła Okazja Artystyczne Portrety z fotografii TANIO! ul. Wały 8. TANIO!**

**Lekarz-Dentysta Michał Grejniec**  
ul. Panny Marji (I Aleja) № 10  
Przyjmuje codz. od 9-11 i 2-7 w.

**Do sprzedania**  
Gospodarstwo 25 morgowe, 6 wiorst od Częstochowy, 2 morgi łąki, 7 mórg obsiane żytem, z inwentarzem martwym Wiadomość Kościuszki 11 Biuro ogłoszeń A Otrąbka

**Ogłoszenie.**  
Rada Opiekunczą Powiatu wa chcą dać możność wykwalifikowania ochrośniarek o wyższym poziomie wiedzy uzyskała prawo umieszczenia na fachowych kursach rocznych w rządzonych przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie 10 kursistek. Kursa zacząć się 15 października. Zgłoszenia przyjmuje Biuro, Kościuszki № 16 do 1 października. Kandydatki muszą wykazać ukończeniem 5 klas szkół średnich lub równorzędnym seminarjum, a wiek ich nie może przekraczać 30 lat.  
**Biuro Rady Opiekunczą Powiatowej.**  
Wyprobowany środek przeciw reumatyzmowi itp. bódom  
**Expeller Częstochowski**  
z wiatru i jednorodną  
wyrobu apikalna A. WŁOSIŃSKIEGO  
łączyć wzięcie.

**Magistrat miasta Częstochowy**  
posiada na sprzedaż parę półrocznych zrebniat. Zyczący nabyć takowe proszeni są o złożenie oferty w pokoju № 8 w zapieczonej kopercie z podaniem ceny nabycia do dnia 10 października godziny 12 w połud.  
**OGŁOSZENIE.**  
Termin wypłaty zaległych poborów b. legjonistów przesuwa się ostatecznie do 31-go października 1919 r.  
Prośby o wypłatę zaległych poborów należy skierowywać do Intendendy O. G. KIELCE.  
W wszelkie wniesione po tym terminie prośby o wypłatę zaległych poborów, pozostaną bezwarunkowo bez odpowiedzi.

**Zawiadomienie.**  
Zarząd Związku Zawodowego Robotników i Robotnic Związku Budowlanego zawiadamia swych członków, iż w dniu 28 września 1919 roku o godzinie 2-ej po południu odbędzie się nadzwyczajne zebranie w sprawie wyjaśnienia dążeń naszego Związku i następnie omówienia sprawy o kooperatywie.  
Zebranie odbędzie się w sali, Straży Ochotniczej ulica Strzączka nr 3  
Zarząd.